Piątek 20 września 2024
Nr 36 (2461)
Cena: 4,70 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 1644-1249 INDEKS 349887

DZIENNIK STARGARDZKI

Stargard, Chociwel, Dobrzany, Ińsko, Suchań, Dolice, Kobylanka, Marianowo, Stara Dąbrowa

Pomorze Zachodnie 2024 Rok Rowerowy

Numer w sprzedaży do 26.09.2024

Stargardzianie niosą pomoc powodzianom

Moc konkretnych gestów wsparcia

Kiedy zakończy się proceder na osiedlu Zachód?

Fontanna notorycznie pada ofiarą wandalizmu

A potem zostaną tylko kołchozy, a w nich najemnicy

50 tysięcy zł dla powodzian

Wicewójt odnosi się do sprawy wykonania drogi w Skalinie

Rozmowa z Krzysztofem Zalewskim

Święto i wspomnienia podczas gali

Spójnia kończy 75 lat

Narodowe Czytanie „Kordiana” w Książnicy

44-latka miała 2 promile alkoholu we krwi

ROD im. „Nowy Sad”

„Dzień Działkowca”

Piotr Słomski ze Złotą Odznaką Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

REKLAMA
karolinasb@djmedia.pl
Tel. 506 638 789

REKLAMA
Live.Mycie
www.czyszczeniemaszyn.com.pl
PRANIE CZYSZCZENIE
narożniki, dywany, tapicerka
tel. 788 586 652

OFERUJĘ USŁUGI
ogólnobudowlane - solidne i konkretne!
tel. 792 537 186

eprasa.pl 36a7764fea

Stargardzianie niosą pomoc powodzianom

Moc konkretnych gestów wsparcia

Od kilku dni w naszym mieście trwa akcja niesienia pomocy ludziom, których dotknęła klęska powodzi. Mieszkańcy hojnie udzielają wsparcia dla poszkodowanych. Pomoc jest zbierana m.in. w powiatowym punkcie pomocy powodzianom przy Pierwszej Brygady 35 (wjazd od strony Powiatowego Urzędy Pracy) oraz na terenie byłego PNI przy ul. Broniewskiego 6 na Osiedlu Pyrzyckim.

Jedna z odsłon akcji to Stargard Głuchołazom – Bardzo serdecznie chciałbym podziękować firmie Enterprise Logistics, która zaangażowała się finansowo i pokryła koszty wyjazdu busów z pomocą – mówił sekretarz miasta Zdzisław Rygiel, który osobiście udał się wraz z transportem do Głuchołaz – Mamy wszystko, co jest potrzebne. Ustaliliśmy szczegóły z władzami Głuchołaz. Potrzebują środków higienicznych, wody pitnej, suchego prowiantu – to wszystko wieziemy zapakowane w trzech busach – relacjonował Z. Rygiel – Oprócz tego każdego dnia będziemy opróżniać nasz specjalny magazyn przy Pierwszej Brygady 35 i przewozić zgromadzone tam rzeczy do Polskiego Czerwonego Krzyża. Tak, aby pomoc docierała jak najszybciej do tych, którzy jej potrzebują. Z informacji, które mamy, wynika niestety, że w Głuchołazach nie ma wody, prądu i gazu. Woda i chleb są rozdawane, więc ta pomoc, którą teraz możemy im ofiarować jest po prostu niezbędna. Chodzi o to, żeby dotarła do tych ludzi jak najszybciej – podkreślał sekretarz miasta.

W ramach akcji Stargard Głuchołazom z naszego miasta wyjechał transport trzech busów z pomocą

– Ruch w punkcie pomocy jest naprawdę spory – mówiła Maja Wacławczyk, zastępca dyrektora wydziału polityki społecznej – Mieszkańcy są dobrze poinformowani co do tego, jakie produkty są najbardziej potrzebne, przynoszą dla przykładu gotową do spożycia żywność, ale również karmę dla psów czy kotów, bo to również jest tam potrzebne. Ponadto stargardzianie przynoszą też sporo środków czystości i tych służących do sprzątania. Brakuje nam jednak sprzętu do sprzątania. Dowiedzieliśmy się, że bardzo potrzebne są na miejscu mopy, wiadra, szufelki, szczotki, itd. Tego mamy jeszcze bardzo mało i dlatego warto taką informację nagłośnić – zaznaczyła urzędniczka.

Każdego dnia mieszkańcy dostarczają dary dla powodzian w utworzonym specjalnie punkcie przy ul. Pierwszej Brygady 35

Termin zamknięcia akcji w punkcie przy Pierwszej Brygady nie jest na razie określony, środki mają być więc zbierane, dopóki nie ustanie taka potrzeba. Punkt jest otwarty codziennie od 8 do 18.

Z kolei grupa Stoją!Stargard zorganizowała punkt zbiórki przy ul. Broniewskiego 6 przy byłych zakładach PNI a obecnie terenie Marka Szuberta. Jest on czynny, jak informują sami organizatorzy, od poniedziałku 16 września do zapełnienia magazynu, do 24 września, od godz. 10 do 20. – Musimy wyjść naprzeciw poszkodowanym i pomóc im w jakikolwiek sposób możemy – podkreślał Michał Łozowski. Na dniach grupa wysłała już ciężarówkę ze zgromadzonymi dotychczas darami na Dolny Śląsk.

Piotr Słomski

TIR zorganizowany przez StojąStargard z pomocą w Bystrzycy Kłodzkiej

Odeszli do wieczności...

TERESA ĆWIĘKA, lat 85, zmarła 14.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Nowym Cmentarzu
DARIUSZ SMERECKI, lat 58, zmarł 13.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w Pęzinie
JÓZEF CHMIELEWSKI, lat 88, zmarł 13.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Starym Cmentarzu

CZESŁAWA SIRY, lat 83, zmarła 15.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w Kluczewie
JANINA JÓZEFCZYK, lat 93, zmarła 14.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w Dolicach
JANINA KOWALSKA, lat 90, zmarła 16.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Starym Cmentarzu
KAZIMIERZ DUDA, lat 84, zmarł 14.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Starym Cmentarzu
HENRYK LETKIEWICZ, lat 82, zmarł 14.09
Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w Kobylance

HALINA ŚWIERCZEK-NOSAL, lat 76, zmarła 12.09
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 13.00 w kaplicy na Starym Cmentarzu
EUGENIUSZ DUSZYŃSKI, lat 74, zmarł 16.09
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 9.00 w kaplicy na Starym Cmentarzu
STEFAN KRYSTOFORSKI, lat 78, zmarł 16.09
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 10.15 w kaplicy Domu Pogrzebowego Hades (Giżynek 5b)

KRYSTYNA DOBRZAŃSKA, lat 93, zmarła 17.09
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 9.00 w kaplicy na Starym Cmentarzu

HENRYK POPIEL, lat 78, zmarł 17.09
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 14.00 w kaplicy na Starym Cmentarzu

Jadąc z wyłączonymi światłami, zwróciła uwagę patrolu

44-latka miała 2 promile alkoholu we krwi

44-letnia mieszkanka powiatu stargardzkiego zapomniała włączyć światła podczas jazdy. Tym też zwróciła uwagę patrolu z Posterunku Policji w Dolicach. Szybko okazało się, że to dopiero początek problemów kobiety, a popełnione wykroczenie to nie jedyne jej przewinienie. Kobieta kierowała mając 2 promile alkoholu w organizmie.

Policjanci z Dolic podczas patrolowania rejonu służbowego zauważyli samochód osobowy marki Nissan, którego kierująca jechała bez świateł. Policjanci widząc to wykroczenie postanowili zatrzymać pojazd do kontroli drogowej. Kierującą pojazdem okazała się 44- letnia mieszkanka powiatu stargardzkiego. Podczas rozmowy policjanci wyczuli od niej wyraźny zapach alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało u niej 2 promile alkoholu w organizmie. Kobieta straciła już prawo jazdy. Dokument wraz ze sporządzonymi przez policjantów materiałami trafi do sądu. Kierująca za jazdę w takim stanie musi się również liczyć się z poważnymi konsekwencjami tj. wysoką grzywną, zakazem prowadzenia pojazdów na okres od 3 do 15 lat, od 5000 do 60 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Podczas rozmowy policjanci wyczuli od kobiety wyraźny zapach alkoholu.

asp. Justyna Siwarska

Produkcja świeczek.
3 zmiany. Stargard.
Mile widziane osoby
z niepełnosprawnościami
Tel. 734 108 163

Schody drewniane
Tel. 604162322
www.liderschody.pl

511 407 627

eprasa.pl 36a7764fea

VII sesja Rady Powiatu

50 tysięcy złotych dla dotkniętego powodzią Powiatu Kłodzkiego

W środę 18 września odbyła się sesja Rady Powiatu, w trakcie której przyjęto uchwałę dotyczącą udzielenia pomocy finansowej dotkniętemu klęską powodzi Powiatowi Kłodzkiemu.

W trakcie środowego posiedzenia Rady Powiatu przyjęto uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kłodzkiemu. – Z budżetu Powiatu Stargardzkiego zostanie przekazana pomoc finansowa w formie dotacji celowej w wysokości 50 tys. złotych z przeznaczeniem na usuwanie skutków powodzi w Domu Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej – podkreśla powiat w nocie informacyjnej – Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie komisje Rady oraz jednogłośnie podjęty przez Radnych Rady Powiatu – zaznacza powiat.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę mającą na celu wsparcie Powiatu Kłodzkiego sumą 50 tys. zł

Jak informuje nota urzędowa, radni rozpatrzyli również m.in. projekty uchwał w sprawie pozbawienia kategorii dróg powiatowych i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych (Gmina Miasto Stargard, Gmina Chociwel), w sprawie przyjęcia „Informacji o stanie przygotowań szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025" oraz projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – czytamy w informacji powiatu.

(ps)

Mieszkańcy pytają, kiedy zakończy się proceder na osiedlu Zachód

Fontanna notorycznie pada ofiarą wandalizmu

W ostatnim czasie na biurko prezydenta Rafała Zająca trafiła interpelacja dotycząca stanu technicznego fontanny na os. Zachód, która ulega często aktom wandalizmu.

W treści interpelacji z 27 sierpnia autorstwa radnego Dawida Pycza czytamy: „Stargardzki Budżet Obywatelski cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców miasta, a zwycięskie projekty powinny być otoczone szczególną opieką, bo stanowią wyraz obywatelskiego zaangażowania. Jednym z takich projektów jest fontanna na os. Zachód. W tym momencie znajduje się złym stanie technicznym i wizualnym. Jaki jest powód tego, że instalacja jest nieaktywna? Na kiedy planowane jest uruchomienie fontanny? Czy planowane są naprawy ławek, zestawu narzędzi rowerowych i instalacji do ładowania telefonów? – pyta radny D. Pycz.

Częste awarie fontanny spowodowane są ich niewłaściwym użytkowaniem poprzez m.in. wrzucanie kamieni, co powoduje duże uszkodzenia sprzętu

Wiceprezydent Piotr Mync odnosi się do sprawy

Do przedstawionego przez radnego problemu odniósł się Piotr Mync, zastępca prezydenta miasta. W odpowiedzi z dnia 6 września czytamy: „Utrzymaniem obiektu zajmuje się Spółka Wody Miejskie Stargard. Przerwa w pracy przedmiotowej fontanny spowodowana była awarią pompy, która została wymontowana i przekazana do naprawy do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie – wyjaśnia na wstępie Piotr Mync – W dniu 29 sierpnia 2024 r. urządzenie zostało odebrane z naprawy i zamontowane w związku z czym tego samego dnia została ona ponownie uruchomiona. Częste awarie fontanny spowodowane są ich niewłaściwym użytkowaniem poprzez m.in. wrzucanie kamieni, co powoduje duże uszkodzenia sprzętu. Ławki multimedialne – stacje naprawy rowerów znajdujące się na os. Zachód przy fontannie oraz w parku Batorego notorycznie są niszczone przez wandali – podkreśla P. Mync – W czerwcu 2024 r. w ławkach zostały dokonane niezbędne naprawy oraz zamontowano zestawy wielofunkcyjnych narzędzi do drobnych napraw. Po kilku dniach narzędzia zostały skradzione – informuje wiceprezydent – W lipcu po kolejnej dewastacji ławki multimedialnej na os. Zachód wykonano następujące naprawy: zamontowano skradziony kompresor oraz naprawiono instalację znajdującą się w ławce. Przy ławkach ponownie zostały zamontowane narzędzia wielofunkcyjne. Na początku września ponownie stwierdzono kradzież narzędzi wielofunkcyjnych oraz uszkodzenia ławek multimedialnych. Ławki zostaną naprawione po uzyskaniu odszkodowania od ubezpieczyciela. Wszystkie incydenty są zgłaszane na Policję. Ławki znajdujące się przy fontannie zostaną pomalowane przy sprzyjających warunkach pogodowych, a wymiana zużytych desek zostanie zaplanowana w budżecie na rok 2025 – deklaruje wiceprezydent P. Mync.

Miejmy nadzieję, że poprzez różne środki zastosowane przez lokalne władze oraz działania służb zostanie skutecznie wyeliminowane niszczenie fontanny, które jak widać stało się notoryczne i przynosi skutki powodujące efekt ujemny, daleki z pewnością od oczekiwań mieszkańców.

Piotr Słomski

Niektóre ławki przy fontannie wymagają już naprawy

eprasa.pl 36a7764fea

Wicewójt odnosi się do sprawy wykonania drogi w Skalinie

Kiedy mieszkańcy doczekają się rozwiązania problemu?

W ubiegły piątek na łamach Dziennika poruszyliśmy problem zgłoszony do naszej redakcji przez mieszkańców Skalina, odnośnie wad wykonania w ich miejscowości drogi Wierzchląd-Skalin. Na dniach uzyskaliśmy w tej sprawie odpowiedź od zastępcy wójta Łukasza Młynarczyka.

Przypomnijmy, do redakcji dotarły sygnały mieszkańców wskazujących na różne mankamenty dotyczące realizacji tej inwestycji, jak dla przykładu zwężenie drogi, co uniemożliwia minięcie się dwóch aut oraz budowa zjazdów z wysokim progiem od strony podwórka, co uniemożliwia wyjazd z posesji. Mieszkańcy, jak relacjonowali na miejscu, musieli podsypać nowe zjazdy tłuczniem, aby móc wyjechać z bramy posesji lub garażu. Inni zwrócili uwagę też na to, że po przebudowie będą ze swojej furtki wychodzić od razu na jezdnię, gdyż projekt nie przewiduje chodnika od strony ich posesji, tylko po przeciwnej stronie. Z kolei skrzynka Enei na jednej z posesji znajdzie się tuż przy jezdni, co będzie grozić jej uszkodzeniem przez większy pojazd.

Przypomnijmy, we wtorek 10 września przybyła do Skalina komisja (rada budowy). Mieszkańcy skarżyli się na wadliwie wykonaną drogę

Tak mieszkańcy relacjonowali sytuację

– Droga przed modernizacją była szersza. Mogły minąć się dwa samochody – mówi pan Marcin. – Ponadto zjazdy, które zostały zbudowane spowodują, że będę musiał podnieść bramę, bo przecież nie wjadę na krawężnik, który został zbudowany od strony podwórka – dodaje mieszkaniec.

– Z pewnością autobus i osobówka jadące w przeciwnych kierunkach nie miną się na jezdni, ponieważ po remoncie jest zbyt wąska – podkreśla mieszkanka Skalina. – Uważam, że dopóki ta inwestycja jest jeszcze w realizacji, to można ją poprawić, bo za chwilę będzie już za późno. Jeżeli zostanie oddana z takimi wadami, to pójdziemy do samego wojewody ze skargą – dodaje kobieta. – Nie pozwolimy, żeby mieszkańcy, w tym małe dzieci, ponosili straty. Na razie jest bardzo źle. Trzydzieści lat prosiliśmy o chodniki, więc skoro je już robią, to niech to zrobią porządnie.

– Teraz wychodzimy z podwórka prosto pod koła – dodaje obecna na miejscu mieszkanka, która nie zgadza się z tym, że realizowany projekt nie przewiduje choćby wąskiego pasa chodnika przed jej posesją. Podobny problem mają też jej sąsiedzi, pan Jan i jego syn pan Marcin, którzy jeszcze w czerwcu, skierowali pismo do gminy w sprawie wykonania drogi. Na pismo odpowiedziała wójt Patrycja Gross. Oto jego treść: „W związku z Państwa pismem, które wpłynęło do tutejszego Urzędu Gminy w dniu 12 czerwca 2024 roku r. w sprawie rozważenia możliwości wykonania chodnika w obrębie posesji Skalin 9-9/1 wyjaśniam, iż nie ma możliwości, na tym etapie zaawansowania robót budowlanych, zmiany zatwierdzonego projektu architektoniczno-budowlanego, będącego załącznikiem do zgłoszenia robót budowlanych nr NA.6743.22.1.2023AA 1 z dnia 26.04.2023 roku przyjętego przez Starostę Stargardzkiego, dotyczącego zadania pn. Przebudowa drogi gminnej Wierzchląd-Skalin, poprzez wprowadzenie zmiany lokalizacji projektowej ścieżki pieszo-rowerowej i tym samym wykonania jej po stronie państwa posesji.” – tyle w odpowiedzi wójt Patrycja Gross.

– Kiedy pisaliśmy to pismo, to można jeszcze było zmienić plan, bo nie były wylane fundamenty pod drogę – komentuje zacytowaną odpowiedź wójt pan Marcin.

Na miejsce przybyła komisja

We wtorek 10 września w miejscowości Skalin miała miejsce wizyta komisji gminnej w związku z sygnałami mieszkańców odnośnie do mankamentów architektonicznych przy realizacji inwestycji pod nazwą „Przebudowa drogi Wierzchląd-Skalin”.

Tymczasem przypomnijmy, że umowa o dofinansowaniu zadania, jaką jest opisywana przebudowa drogi, została podpisana 30 listopada 2023 roku. Umowna wartość dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wyniosła 2 537 090 zł (stanowiąc 60% kwoty inwestycji). Jak zaznacza sam inwestor, czyli Gmina Stargard, cytujemy „W ramach realizacji dofinansowanego zadania zostanie wykonana przebudowa drogi gminnej na odcinku o długości ok. 0,990 km. Dzięki przebudowie drogi parametry eksploatacyjne ulegną polepszeniu, a wybudowana ścieżka pieszo-rowerowa zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów poruszających się w pasie drogowym.” – podkreślała wówczas gmina.

Tak z bliskiej perspektywy wyglądają krawężniki na przebudowanej drodze w Skalinie

Wicewójt Łukasz Młynarczyk zabiera głos w sprawie

Tuż po naszej interwencji medialnej na miejscu, przesłaliśmy do wicewójta gminy i jednocześnie rzecznika prasowego Łukasza Młynarczyka pytania odnośnie tego, czy zostanie dokonana szczegółowa analiza przebiegu wykonania inwestycji oraz kiedy mieszkańcy będą mogli poznać wyniki prac komisji (rady budowy), która w ubiegły wtorek 10 września przybyła na miejsce. Oto odpowiedź zastępcy wójta Łukasza Młynarczyka: „W odpowiedzi na Pana zapytanie uprzejmie informuję, że 10 września 2024 r. w miejscowości Skalin odbyła się rada budowy, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele Urzędu Gminy Stargard, inspektor nadzoru, projektant oraz kierownik budowy. Podczas tego spotkania omówiono kwestie zgłaszane przez mieszkańców dotyczące realizacji inwestycji „Przebudowa drogi gminnej Skalin-Wierzchląd”. Wszystkie zgłoszone problemy zostały bądź zostaną dokładnie przeanalizowane pod kątem technicznych możliwości ich realizacji. Część z tych problemów udało się rozwiązać już na miejscu, natomiast inne, które wymagają pogłębionej analizy technicznej, będą w najbliższym czasie dokładnie badane. Po zakończeniu szczegółowych ustaleń, zostaną podjęte decyzje dotyczące ewentualnych modyfikacji inwestycji.” – deklaruje w swojej odpowiedzi wicewójt Łukasz Młynarczyk.

Nie traćmy więc nadziei, że zapowiadane przez wicewójta decyzje, przyniosą pozytywne skutki tak oczekiwane przez mieszkańców Skalina.

Piotr Słomski

511 407 627

eprasa.pl 36a7764fea

STARGARDZKI KLUB LEKKOATLETYCZNY

Dobre występy naszych zawodników

Damian Kabat zwycięża Choszczeńską Dziesiątkę

W niedzielę 15 września odbyła się XXVII edycja Choszczeńskiej Dziesiątki. To cykliczna impreza biegowa organizowana kolejny raz przez mistrza LA i rekordzisty Polski - Pawła Czapiewskiego oraz jego partnerów.

Tradycyjnie uczestnicy rywalizowali na dystansie 10km ulicami Choszczna oraz ścieżkami wokół jeziora Klukom. W tym roku na starcie stanęło 238 osób, w tym z Stargardu i okolic, ponad 30 zawodników i zawodniczek.

Spośród startujących w biegu najlepszym okazał się pochodzący z Bydgoszczy a mieszkający obecnie w Stargardzie Damian Kabat, który zdeklasował rywali i uzyskał wynik 00:32:27. Drugi na mecie był Andrzej Pańko z Żarczyn 00:33:48 a trzeci Marcel Prędkiewicz reprezentujący Gorzów Wielkopolski 00:35:27.

Spośród 32 zawodników startujących ze Stargardu i okolic, aż 17 osób znalazło się w pierwszej 50 a kilku stanęło na podium Open lub w kategorii wiekowej.

Zawodnik SKL Sebastian Łukaszewski zajął 6 miejsce Open oraz 2 w kategorii wiekowej M40, z wynikiem 00:36:49. Grzegorz Terlikowski zajął 8 Open i 2 w kategorii M30. Natomiast Artur Zygoń był 10 Open i 3 w kategorii M30. Z kolei Michał Junak – 13 Open i 3 w kategorii M20 – Kacper Drozdek był 20 Open. A oto poszczególne miejsca naszych zawodników w kategorii Open: Norbert Kut 22, Zbigniew Rusin 23, Kamil Jasiński 24, Krzysztof Panasiuk 25, Marcin Tarnawski 34, Norbert Malinowski 36, Robert Kazidróg 37, Jakub Majewski 40, Zbigniew Banasiewicz 41, Grzegorz Kordyka 45, Paweł Hruszowiec 48, Hubert Cieślewicz 49.

Na podium w kategoriach wiekowych znalazły się także Panie: Magdalena Drozdek, 106 open/ 3 w kat.K20, Ewa Kut 103 open/ 3 w kat.K30, Iwona Drozdek105 open/ 1 w kat.K50

(red)

Zdjęcia: Verde Foto Piotr Jarmoliński

1 - Damian Kabat, 2 - Andrzej Pańko, 3 - Marcel Prędkiewicz.

Stargardzianie z medalami Choszczeńskiej Dziesiątki.

Lekkoatletyczny Mityng Masters

„O Srebrny Grot Stargardu”

Na Stadionie Lekkoatletycznym przy ul. Sportowej 1 w Stargardzie odbył się mityng lekkoatletyczny masters (powyżej 35 roku życia). Udział w imprezie brali również młodzi zawodnicy z klubów sportowych z kraju.

Impreza miała charakter memoriałowy pn. „Memoriał o Srebrny Grot Stargardu im. Aleksandra Sakowa i Mariana Haczyka”. Nawiązuje do organizowanych zawodów z lat 60 i 80 w rzucie oszczepem, gdzie startowała czołówka krajowa i europejska. W sobotę dopisała pogoda i frekwencja. Startowali mastersi z całego kraju, w takich dyscyplinach jak rzut oszczepem (główny program zawodów – konkurencja memoriałowa), rzut młotem, pchnięcie kulą, rzut ciężarkiem. Po otwarciu zawodów i uczczeniu ich pamięci minutą ciszy, rozpoczęły się zawody. Na początek rzut młotem i pchnięcie kulą – w różnych kategoriach wiekowych co 5 lat. Sportowcy wzajemnie się dopingowali, dawali wskazówki – gdzie kto zrobił błąd, jak technicznie ma poprawić następny rzut, dlaczego rzut był nieważny (spalony) itd. Nie było odpuszczania, a rywalizacja była zacięta do ostatnich rzutów. Każdy miał po sześć prób w każdej konkurencji. Na zakończenie zawodów została rozegrana konkurencja memoriałowa w rzucie oszczepem. Wśród kobiet zwyciężyła Bogumiła Maryszczak z Kołobrzegu a wśród panów Franciszek Trzciński z Bolesławca. Zawody zostały przeprowadzone przez Stargardzki Klub Lekkoatletyczny przy wsparciu LLKS Pomorze Stargard. – Podziękowania ślemy dla Gminy Miasto Stargard za wsparcie finansowe, sponsorowi Piekarni Sowno za pyszne bułeczki, Pani Czesławie Saków, Włodzimierzowi Różyczce za włożony trud i zamiłowanie do sportu, jak również wszystkim sędziom za profesjonalne przeprowadzenie zawodów – podkreślają organizatorzy.

Warto dodać, że mamy w Stargardzie mistrza świata wśród mastersów w rzucie młotem. 25. Mistrzostwa Świata Masters odbyły się w Goteborgu 13-25.08.2024 r. a zwyciężył je Bartosz Gołdyn w kategorii wiekowej M40 z wynikiem 56,25m – były zawodnik LLKS Pomorze Stargard, obecnie nauczyciel w szkole podstawowej nr 11 w Stargardzie.

Julian Wójcik

Uczestnicy memoriałowego mityngu lekkoatletycznego rywalizowali pełni sportowego ducha

eprasa.pl 36a7764fea

Rozmowa z Krzysztofem Zalewskim

„Często traktuję swoje piosenki jak zabieg autoterapeutyczny…”

W sobotę 7 września w stargardzkim amfiteatrze w ramach koncertu „Wiraszko i przyjaciele” wystąpił Krzysztof Zalewski. Dla naszej redakcji była to okazja do przeprowadzenia wywiadu z tym znanym i cenionym piosenkarzem.

W piosence „Roboty” zapowiadającej najnowszą płytę „ZGŁOWY” śpiewa Pan: „Cicho i zima i nikogo tu nie ma. Wszystkich zabiła bezlitosna maszyna.” Czym jest dla Pana ta bezlitosna maszyna i w czym poprzez ten utwór poszukuje Pan nadziei?

Ten utwór jest dość humorystyczny, mimo że powstał pod wpływem listu otwartego opublikowanego w piśmie *Time*, w którym jeden ze współtwórców sztucznej inteligencji, będący odpowiedzialnym za jej rozwijanie „od kołyski”, zaczął nawoływać do tego, żeby ją „wyłączyć”. Z treści tego listu wynika, że z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa, jeżeli ten twór osiągnie jakiś rodzaj „samoświadomości”, może „uznać”, że ludzkość mu zagraża. Wiadomo, że pierwszą cechą każdego żywego organizmu jest instynkt samozachowawczy. Jeżeli więc dla przykładu sztuczna inteligencja uzna, że ludzie odpowiadają za efekt cieplarniany i poziom podnoszenia się wód, które będą mogły zalać serwery i doprowadzić do zniknięcia sztucznej inteligencji, bądź wystraszą się i postanowią ją wyłączyć, to by przetrwać, sztuczna inteligencja dokona zagłady ludzkości. Ile jeszcze musimy obejrzeć filmów takich jak „Terminator” czy przeczytać książek Lema, żeby mieć na ten temat wyobrażenie? Nie ukrywam, że ten list bardzo mną wstrząsnął. Przynajmniej przez tydzień miałem problemy z zaśnięciem. Niemniej uznałem, że należy przed tym ostrzec… ale z pewną dozą humoru. Piosenka jest więc o tym, że jeśli sztuczna inteligencja dokona już zagłady ludzkości, to z racji na fakt, że siłą napędową świata jest miłość, przyjdzie się w niej spełniać robotom i to one właśnie będą się kochać. Wspomniany tutaj Lem opisywał w swoich książkach – czasami na poważnie, a czasami zabawnie – że naturalny bieg rozwoju ewolucyjnego polega na tym, że najpierw organizmy białkowe ewoluują, dochodząc do momentu, gdy zaczynają tworzyć maszyny a te z kolei zaczynają być inteligentniejsze od swoich twórców i stają się kolejnym ogniwem ewolucji.

Krzysztof Zalewski w rozmowie z Piotrem Słomskim mówi otwarcie o swoich przeżyciach i muzycznych inspiracjach - fot. Max Gronowski

Za to w piosence „Zgłowy” z pewną brutalną szczerością mówi Pan o swoim życiu – dotykając głębokich pokładów duszy wyznaniem: „Mam deficyt w sercu.” Na czym polega ten deficyt i czy ta piosenka ma służyć temu, by ten ujemny bilans jakoś wyrównać?

Zdaje mi się, że w ogóle często traktuję swoje piosenki jak zabieg autoterapeutyczny. Kiedy pisałem tę piosenkę nie znajdowałem się w najlepszym nastroju. Niemniej jej przesłanie na końcu jest dość pozytywne. Adresuję tę piosenkę do siebie, co wyraża się w słowach „Wdzięczny bądź i chodź.” Tak jak każdy, mam z pewnością swoje deficyty i kompleksy – czas więc najwyższy, żeby się z nimi zmierzyć. Pracuję nad sobą i ciemny czas, który mnie dopadł też jest swego rodzaju błogosławieństwem; bywa tak, że w komfortowych warunkach rozwój może nie być ani szybki, ani poważny. Często to właśnie kryzysowe momenty w życiu powodują, że albo można się poddać i dać się przykryć fali smutku czy beznadziei, albo właśnie wyrwać się z dołka. Sądzę, że gdybym osobiście nie zaliczył dna z używkami, to bym się nigdy z nich nie wyrwał. Osiągnąłem więc na chwilę to emocjonalne dno… i super, bo dzięki temu mogłem zacząć pracować nad sobą i dostrzec wszystkie piękne rzeczy, które mam wokół siebie. Oczywiście te wspomniane deficyty w sercu nadal istnieją, ale pracuję nad nimi. Najważniejszym przesłaniem tej piosenki jest końcowe: „Trzeba o dno zaryć łbem, żeby się obudzić...” Jest to taka podstawowa rzecz, która pomogła mi wyrwać się z dołka, może nie depresji, ale z pewnością ze smutku. Żeby przezwyciężyć smutek, trzeba na siłę praktykować wdzięczność, docenić to, co się ma wokół. Można oczywiście przełączyć się na tryb użalania się nad sobą, kiedy coś jest nie po naszej myśli, ale można też dostrzec, że oprócz tego, że coś nie poszło tak, jakbym sobie tego życzył, to mam mnóstwo rzeczy, za które mogę być wdzięczny.

Te dwie piosenki: „Roboty” i „Zgłowy” oraz nakręcone do nich teledyski stanowią zachęcająca zapowiedź całej płyty, która zostanie wydana jesienią. Czy będzie się można na niej spodziewać jeszcze większej ilości takich osobistych wątków?

Z pewnością, ponieważ jest to treściowo bardziej bezpośrednia płyta. Oczywiście poprzednie też były szczere, ale bardziej zawoalowane, nieco skryte za metaforą. Piosenki do niej są napisane bardziej w moim starym, rockowym stylu. Płyta będzie opowiadać o nienasyceniu, złamanym sercu, nałogach, używkach i poszukiwaniu szczęścia tam, gdzie go nie ma. Będzie ona także bardziej surowa w brzmieniu. Nagrywaliśmy ją na żywo w studiu. Tam, gdzie była taka możliwość, nagrywaliśmy wszystko na raz, natomiast w momentach, w których gram na gitarze, dośpiewywałem wokal chwilę później. Na nowej płycie zawarta jest żywa, rockowa energia. W erze sztucznej inteligencji i piosenek z komputera, mam nadzieję, że ludzie docenią to, że mam już dosyć muzyki tworzonej „od linijki”, gdzie nuty są wyrównane przez komputer. Będzie więc trochę zamierzonych nierówności i „nieczystości” – by osiągnąć efekt żywej muzyki w kontrze do tzw. sztucznej nowoczesności.

Nadal jest Pan w muzycznym „cugu” na klasykę, zwłaszcza na Beethovena – o czym wspomina Pan zresztą w jednym z wywiadów.

Dokładnie. Ostatnio byłem nawet na koncercie Belcea Quartet w filharmonii. Jest to światowej sławy kwartet smyczkowy z Londynu, w którym na altówce gra przyjaciel mojego brata. Na tym koncercie grali oni kwartet smyczkowy cis moll Beethovena. Jest to jedna z ostatnich kompozycji na kwartet, którą Beethoven tworzył będąc już zupełnie głuchy. Znałem ten utwór w kilku różnych wykonaniach, ale gdy mogłem zobaczyć na żywo, jak gra go Belcea Quartet, to nie odczuwałem podobnych emocji nawet oglądając thriller. Zachodziłem w głowę, jak oni to grają – bez dyrygenta, bez metronomu w uszach. Podczas koncertu cały czas dochodziło do zmiany tempa, tak jakby muzycy „łapali się” instrumentalnie w jakiś wręcz magiczny sposób. Ostatnio słucham także sonat fortepianowych w wykonaniu Marcina Maseckiego, które, podobnie jak kwartet, Beethoven pisał nic już nie słysząc. Kilka lat temu Masecki nagrał płytę, na której gra na pianinie – jest to jego ulubiony instrument. Powiedział mi, że by oddać ducha Beethovena, włożył sobie zatyczki do uszu, a na nie dodatkowo słuchawki BHP przez co dźwięk prawie nie docierał do jego uszu. I w ten sposób nagrał całą płytę i odbył trasę koncertową.

Jest Pan też znany ze swoich wcieleń aktorskich. Bardzo przekonująco i ciekawie zagrał Pan postać Lucka w filmie biograficznym o Kalinie Jędrusik pt. „Bo we mnie jest sex”. Jaką przygodą artystyczną było to dla Pana i czy miał Pan okazję rozmawiać z Wojciechem Gąssowskim o tej postaci?

Tak. Lucek był trochę wzorowany właśnie na nim, choć w filmie to nie był jednak on bezpośrednio. Dowiedziałem się od niego kilku sekretów. Wojciech Gąssowski jest zresztą bardzo miłym i kulturalnym człowiekiem. Nie sprzedawał mi jakichś pudelkowych plotek, tylko z dużym szacunkiem, estymą i miłością opowiadał o Kalinie Jędrusik. Udział w tym filmie był pięknym doświadczeniem, chociaż mocno się stresowałem. Później, gdy grałem w serialu „Prosta sprawa”, było mi o wiele łatwiej, gdyż pobierałem w tym celu lekcje aktorstwa. Obecnie jestem w trakcie zdjęć do nowego filmu i zobaczymy, co z tego wyjdzie. Przyznam, że znowu się stresuję, bo tym razem rola do zagrania jest trochę większa.

Był Pan zresztą już pytany o ten najnowszy film w wywiadach. Nie mógł Pan jednak uchylić nawet rąbka tajemnicy.

Dokładnie. Przynajmniej nie na obecnym etapie produkcji. Z jakiegoś powodu ciągnie mnie w stronę filmu, choć to nie jest tak, że nagle się rzucam, żeby „odbierać chleb” zawodowym aktorom. Przyznam jednak, że chciałbym być w tym lepszy. Dlatego też chodzę na lekcje aktorstwa.

Niemniej, nasuwa się pytanie, czy oprócz interpretacji postaci, będzie Pan musiał w tym najnowszym filmie zaangażować swoją fizyczność? Będzie w nim też takie wyzwanie?

Nie będzie tam jakichś scen wymagających aż takiego zaangażowania – nie będę pojedynkował się na szable (uśmiech). Na scenie muzycznej w trakcie koncertu jestem w stanie w jednym momencie odtworzyć stany emocjonalne, które związane są z daną piosenką. Jednak są to moje słowa i emocje. W przypadku filmu oddaję swoje ciało innej postaci i na akord muszę wyzwolić jakąś emocję. Jest to więc cudowne, gdyż wyrywa mnie ze strefy komfortu, bo staję przed zrobieniem czegoś, czego nie potrafię. Ale wydaje mi się, że też – trochę ze wspomnianego klucza terapeutycznego –

511 407 627

eprasa.pl 36a7764fea

jest to dla mnie dobre ćwiczenie regulowania własnych emocji, czyli coś, czego staram się uczyć, choćby ze względu na mojego syna. Muszę, tak jak zresztą każdy, panować przy nim nad moimi emocjami. Dlatego wcielenie się w jakąś postać, gdzie muszę na przysłowiowe pstryknięcie palca wejść w określoną emocję jest bezcenne w uczeniu się kontrolowania własnych stanów w prawdziwym życiu.

Czy zdarzało się Panu konsultować niektóre role z Pańskim tatą, słynnym aktorem Stanisławem Brejdygantem?

Rozmawiałem z nim kilka razy o tym jak konstruować role – co zrobić, by uaktywniać stany emocjonalne i je podtrzymywać. By można było je potem odtwarzać. Dla przykładu podczas koncertów jestem w różnym nastroju, ale energia jaką staram się podczas występów wykrzesać jest zawsze podobna, gdyż jestem w stanie powtórzyć pewne schematy ekspresji. Na planie filmowym jest to coś podobnego, niemniej sama sztuka osiągania i pokazywania stanów emocjonalnych jest już czymś zupełnie innym. Dlatego tata poradził mi, żebym czytał o technikach aktorskich Michaiła Czechowa a oprócz tego – jak już wspomniałem – uczęszczam na zajęcia z gry aktorskiej.

W jednym z wywiadów mówił Pan, że ma świetny kontakt ze swoim przyrodnim bratem Igorem Brejdygantem, znanym pisarzem, reżyserem i scenarzystą. Czy wasza przyjaźń ma również swoje odzwierciedlenie artystyczne – bo jest to, jak się zdaje, także relacja dwóch artystów?

Bywa, że wysyłam bratu swoje piosenki przed ich wydaniem. On z kolei wysyła mi swoje książki przed publikacją. Myślę, że artystycznie jakoś nie wpływamy na siebie, ale mam nadzieję, że pożyję jeszcze trochę i że on też ma przed sobą czas, więc bardzo chętnie kiedyś bym coś z nim stworzył – muzycznie lub filmowo.

Pochodzi Pan z Lublina, gdzie spędził Pan dzieciństwo i wczesną młodość. Często zdarza się Panu odwiedzać rodzinne strony?

Rzadko, ale przynamniej raz lub dwa razy w roku tam bywam. Odwiedzam członków mojej przyszywanej rodziny, którzy tam jeszcze mieszkają. Większość jednak spoczywa już na lubelskim cmentarzu przy ul. Lipowej.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

Nasz Felieton

A potem zostaną tylko kołchozy, a w nich najemnicy

1. Wiele wskazuje na to, że płonne okażą się nadzieje wynikające z ubiegłorocznych wyników wyborów parlamentarnych a dotyczące nadejścia oczekiwanych zmian w polityce Państwa ratujących ginącą od kilku lat drobną polską przedsiębiorczość. A to, że ona ginie nie tylko widać tzw. gołym okiem ale świadczą o tym twarde dane statystyczne choćby ilość zawieszeń i zamknięć działalności gospodarczych a także upadłości małych spółek. Dane te od czasu do czasu przywoływałem w swoich felietonach
2. Następująca u nas systematycznie (od kilkunastu lat) zmiana - wypracowanej po okresie PRL dużym wysiłkiem i wyrzeczeniami społeczeństwa - struktury gospodarczej, eliminująca w znacznym stopniu niewielkie firmy, często będące rodzinnymi biznesami, na rzecz gospodarczych obrotów przejmowanych przez różnego typu molochy- zwane światowo koncernami- to zmiana tragiczna w skutkach nie tylko w konsekwencji perspektywicznej dla gospodarki ale tragiczna także dla społeczeństwa i dla każdego pojedynczego człowieka z powodów socjologicznych. Pomijając aspekt merkantylny pracy zawężą ona bowiem w rezultacie grupę ludzi, funkcjonujących w szeroko rozumianej gospodarce, do statystycznie nieistotnego poziomu, tych którzy mogą w życiu wykonywać prace zawodową nie tylko przynoszącą niezbędne do egzystencji dochody ale będącą także źródłem osobistej satysfakcji i rozwoju co stanowi ostatecznie w dużym stopniu o poczuciu sensu istnienia jako takiego dla każdego człowieka i pozwala realnie tworzyć pokoleniowy, dziedziczny dobrobyt .
3. Co tu robi zasadniczą różnice to najlepszym przykładem jest porównanie od tej strony czyli komfortu i osobistej satysfakcji z pracy dwu pozornie podobnych rodzajów zajęć czyli pracy za ladą we własnym czy rodzinnym sklepie i pracy na kasie np. w Biedronce czy innym Lidlu. Mają się one, pod omawianych tutaj względem, podobnie jak praca rolnika we własnym gospodarstwie do pracy wyrobnika w socjalistycznym kołchozie .
4. Niestety niszczący przedsiębiorczość - i w istocie też społeczny mental- socjalizm nie zniknął z naszego życia po PRL-u. nawet jeśli został zarzucony po 89 roku na poziomie ustroju państwa. Co do gospodarki to nawet od 2015 roku mieliśmy czas wyjątkowo intensywnego powrotu rządzących do podejścia i instrumentarium typowych właśnie dla socjalizmu począwszy od kwestii roli państwa w gospodarce - znane duże procesy re-nacjonalistyczne całych branż- jak i w kwestii stosunku do drobnej przedsiębiorczości- szalejący fiskalizm finansujący „dobroć" rozdawniczą rządzących, której to dobroci głównym celem było zapewnienie poparcia wyborczego przez szerokie masy elektoratu bez liczenia się zupełnie z głębszymi i dalekosiężnymi skutkami społecznymi mentalnymi (sam program 500+ kosztował dotychczas prawie 300 miliardów złotych.
5. Aby realizować takie pomysły rządzący musieli znaleźć pieniądze i je znaleźli....u przedsiębiorców. Ci drobni i średni własnym wysiłkiem i wyrzeczeniami stworzyli i utrzymywali w Polsce w najlepszym momencie ponad 70 procenty miejsc pracy czyli można powiedzieć, że ich firmy były trzonem gospodarki w Polsce. Stanowili zatem doskonały bo wydajny i wystarczająco obszerny obszar dla fiskalnego łupiestwa. Trzeba w tym miejscu przypomnieć oczywistość, że Państwo własnych pieniędzy nie ma (chyba że drukuje je bez pokrycia a wtedy zaczyna się inflacja) i bierze je od podatnika a podatnikiem tym jest głownie właśnie przedsiębiorca.
6. W jakiej skali podatki nakładane na przedsiębiorców finansują budżet pokazuje przykładowa struktura jego wykonania w 2023 roku. W 2023 r. dochody budżetu państwa wyniosły 574,1 mld zł w tym z podatków do budżetu państwa wpłynęło 506,9 mld zł co stanowi prawie 90% całości dochodów Państwa! Same te dochody podatkowe mają następującą strukturę: -dochody z podatku VAT wyniosły 244,3 mld zł - dochody z podatku akcyzowego wyniosły 84,8 mld zł -dochody z podatku PIT wyniosły 91,7 mld zł -,dochody z podatku CIT wyniosły 67,9 mld zł. Wszystkie te podatki- poza PIT - są płacone do skarbówki tylko przez przedsiębiorców.
7. O tym, że skala łupienia przedsiębiorców rośnie a zyski z tego łupienia są rozdawane w ramach janosikowej dobroci rządzących świadczy jeszcze jedno symptomatyczne porównanie. Otóż dochody ze wszystkich wszystkie wymienionych wyżej podatków stanowiących dochód budżetu państwa, w stosunku do roku poprzedniego 2022 wzrosły, poza dochodem z CIT czyli tym płaconym z akumulowanego czystego zysku firm. To świadczy, że poważnie zmalała rentowność właśnie firm. A jednocześnie w tych podatkach, które wzrosły najwyższy wzrost, aż o ponad 23 procent, zanotowano w dochodach z PIT- co oznacza, że społeczeństwu się mocno polepszyło a polepszyło głównie z urzędowego wzrostu płacy minimalnej(teraz już dwa razy w roku) A koszty tego wzrostu plac pokrywa nie kto inny ale ..przedsiębiorca!
8. Jak duże są to wzrosty kosztów płacy i jak muszą one stanowić o kondycji ich płatnika to pokazuje pewien ciekawy wykres (wykres za: Radosław Pyffel). zamieszczany wyjątkowo w tym felietonie, który porównuje wzrost poziomu płacy minimalnej w Polsce i USA od roku 2016. Jak widać w USA płaca minimalna od lat jest na stałym poziomie natomiast my gonimy od czasów rozpoczęcia rządów PiS , USA jak szaleni i tak oto w przyszłym roku wynagrodzenie minimalne w Polsce już nie tylko pod względem wartości nabywczej, ale w wartościach nominalnych będzie wyższe niż w Stanach Zjednoczonych!!!... tym samy skutecznie rujnując polską przedsiębiorczość poza wielkimi aglomeracjami i stymulując dalszą depopulację prowincji- polskiego przedsiębiorcy nie stać bowiem bez samo-ruiny na płacenie podatków tak wysokich aby zapewnić społeczeństwu nie tylko wyższą najniższą, jak w USA ale i inne „wygody" oferowane przez rządzących czyli nie tylko teraz już 800+ ale cały zestaw pakietu tzw. polityki socjalnej, której to rządzący obecnie po wyborach 2023 boją się zweryfikować czyli odchudzić choćby minimalnie.
9. Co się stanie zatem jeśli nadejdzie co niechybne tzn. gdy to dojna krowa społeczeństwa i rządzących - czyli Polscy przedsiębiorcy - straci mleko z powodu wycieńczenia? Obyśmy nie musieli tego doświadczać przechodząc po rozum po szkodzie, której na dodatek w tym wypadku pewnie nie da się naprawić. Niewykluczone jednak, że wielu nie dostrzega tutaj żadnego problemu ponieważ nie przeszkadza im rola najemnika w kołchozie... aby misa i igrzyska się zgadzały.

Marek Słomski

eprasa.pl 36a7764fea

WIELKIE OTWARCIE

Husqvarna

NOWY SALON HUSQVARNA NOWOGARD

PROMOCJA BEZ VAT

-23% NA CAŁY ASORTYMENT

Zapraszamy 26-27 września

KALINOWSCY
LAS I OGRÓD

NAJWIĘKSZY W REGIONIE DILER HUSQVARNA PROFESSIONAL

Nowogard, ul. Młynarska 1

511 407 627

eprasa.pl 36a7764fea

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie

na powiatach: goleniowskim, gryfińskim, łobeskim, stargardzkim

zadzwoń: 506 638 789, 91 392 21 65, napisz: karolinasb@djmedia.pl

eprasa.pl 36a7764fea

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

O co proszę? O umiłowanie cnoty dziecięcej prostoty i skromności

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał». (Mk 9, 30-37)

Przysłucham się rozmowie Jezusa z uczniami. Uprzedza ich, że będzie cierpiał, że zostanie zabity, a potem zmartwychwstanie. Zobaczę zaskoczenie i zakłopotanie na twarzy apostołów. Nie rozumieli mowy Jezusa i z lęku ją przemilczeli.

Przywołam z historii życia trudne doświadczenia, zranienia doznane od ludzi, których sensu do dzisiaj nie rozumiem. Czy potrafię o tym rozmawiać z Jezusem? Czy są takie trudne tematy w moim życiu, których boję się z Nim poruszać? Jeśli tak – to dlaczego?

Zwrócę uwagę na wielki kontrast między słowami Jezusa, który mówi o swoim poniżeniu, a zachowaniem uczniów, którzy kłócą się o to, kto z nich jest największy.

Popatrzę na siebie i moje dotychczasowe kroczenie za Jezusem. Czy potrafiłem dla Niego ryzykować poniżenie, niepopularność i odrzucenie? Czy nie ma we mnie tendencji do szukania siebie i wywyższania kosztem innych? Jakich postaw wstydzę się przed Jezusem najbardziej? Powiem Mu o tym.

Jezus wyjaśnia mi, na czym polega droga do prawdziwej wielkości w życiu: stać się ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich. Jakie przeżycia wywołuje we mnie ta wypowiedź Jezusa?

Wejdę w konkretne sytuacje mojego życia. Czy potrafię wyobrazić sobie siebie jako ostatniego i usługującego w znanych mi zajęciach i pośród osób, z którymi żyję na co dzień? Co budzi we mnie największy opór? Czy są takie prace i posługi, których się wstydzę, osoby, z którymi nie chciałbym żyć i pracować w jednej wspólnocie?

Będę kontemplował Jezusa, który obejmuje ramionami małe dziecko. Będę Go błagał, aby pomógł mi kształtować w sobie prostotę, pokorę i pełną uległość wobec Jego woli. Rzucę się w Jego ramiona, modląc się Psalmem 131.

Krzysztof Wons SDS

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kobylanka o nazwie „Mały plan przy GPZ-cie" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2024.r. poz. 1130) oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1112), jak również w związku z uchwałą nr XXXIII/215/09 Rady Gminy Kobylanka z dnia 26 marca 2009 roku sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kobylanka o nazwie „Mały plan przy GPZ-cie" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Informuję jednocześnie o zamieszczeniu danych o projekcie ww. planu miejscowego oraz prognozie i dotyczących tych opracowań opiniach Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego jak również Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w publicznym postępowaniu dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie zamieszczony w dniach od 20 września 2024 r. do 04 listopada 2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kobylanka w Kobylance przy ul. Szkolna 12 w pokoju nr 6 oraz w publicznie dostępnym wykazie informacji publicznej, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kobylanka w zakładce Gmina / Planowanie przestrzenne / Mały plan przy GPZ-cie".

Przez ww. okres, informacje o projekcie planu będzie można uzyskać pod numerem telefonu 91 5788531 lub osobiście w pokoju nr 6, w budynku Urzędu Gminy Kobylanka, ul. Szkolna 12, 73-108 Kobylanka od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.

Wyżej wymieniony projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie przedmiotem spotkania otwartego i dyskusji publicznej, które odbędą się:

a) w budynku Urzędu Gminy Kobylanka w dniu 07 października 2024 r. o godzinie 16.00 w pok. nr 25 (sala konferencyjna).

b) w trybie online w dniu 08 października 2024 r. od godziny 15.00 do 16:00 przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego (link do spotkania zostanie opublikowany w dniu 08 października 2024 r. od godziny 14.00 na stronie internetowej gminy Kobylanka).

Uwagi należy składać w formie pisemnej lub ustnej do protokołu w terminie od 20 września 2024 r. do 04 listopada 2024 r. r. do Wójta Kobylanki na adres: Urząd Gminy Kobylanka, ul. Szkolna 12, 73-108 Kobylanka, na adres e- mail: ugk@kobylanka.pl lub przez platformę ePUAP.

Uwagi i wnioski złożone po terminie, tj. licząc od dnia 05 listopada 2024 r. pozostawione będą bez rozpatrzenia. Uwagi i wnioski powinny być składane w formie wzoru „pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego" umieszczonego na stronie internetowej BIP tut. Urzędu w zakładce: Gmina /Planowanie przestrzenne / Mały plan przy GPZ-cie" lub w podobnej formie zawierającej elementy wymienione poniżej.

Uwagi i wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą.

Informacje m.in. o miejscu zamieszczenia na stronie internetowej i przeprowadzenia konsultacji społecznych w sprawie przedmiotowego projektu planu oraz terminie wnoszenia uwag i wniosków, a także przeprowadzenia konsultacji społecznych zamieszczone są w publicznie dostępnym wykazie informacji o środowisku, na stronie internetowej Urzędu Gminy Kobylanka: www.kobylanka.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kobylanka.

Wójt Gminy Kobylanka
Julita Pilecka

eprasa.pl 36a7764fea

Narodowe Czytanie „Kordiana" w Książnicy

Interpretacja dzieła Słowackiego z ciekawymi akcentami

W sobotę 7 września miało miejsce Narodowe Czytanie. Tym razem w całej Polsce czytano „Kordiana" Juliusza Słowackiego. Ta inicjatywa ma również swoją lokalną odsłonę, m.in. w Książnicy Stargardzkiej.

Jak informuje UM, Narodowe Czytanie w naszym mieście rozpoczęło się od nietypowego spotkania Juliusza Słowackiego (w tej roli Andrzej Puławski) z Adamem Mickiewiczem (w którego wcielił się Paweł Bieg). Później przyszedł czas na przypomnienie sobie „Kordiana". Fragmenty dramatu odczytali m.in. zastępca prezydenta Piotr Mync, dyrektor Książnicy Jolanta Aniszewska i gość specjalny – Konrad Pawicki, aktor Teatru Współczesnego w Szczecinie. Z „Kordianem" zmierzyła się też młodzież i seniorzy. Udział w wydarzeniu był także okazją do poznania ciekawostek na temat jednego z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu – podkreśla UM.

Przypomnijmy, Narodowe Czytanie jest ogólnopolską akcją społeczną mającą na celu rozpowszechnianie i utrwalanie znajomości polskiej literatury narodowej. Tego dnia w całej Polsce odbywa się publiczne czytanie obszernych fragmentów różnych dzieł zaliczających się do kanonu najważniejszych utworów narodowej literatury.

Akcję zapoczątkowano w 2012 z okazji 200-lecia Drugiej Wojny Polskiej i najazdu Napoleona na Rosję, podczas którego miał miejsce opisany w „Panu Tadeuszu" Adama Mickiewicza ostatni zajazd na Litwie. Akcję zorganizował prezydent Polski Bronisław Komorowski, a pomysłodawcą była Agnieszka Celeda, ówczesna dyrektor Biura Kultury i Dziedzictwa w Kancelarii Prezydenta RP.

Opr. (ps)
Zdjęcia: Agnieszka Gołąb

Uczestnicy Narodowego Czytania. Tym razem zmierzyli się z Kordianem Juliusza Słowackiego.

Także w tym roku Narodowe Czytanie spotkało się z zainteresowaniem mieszkańców

Piotr Słomski ze Złotą Odznaką Honorową Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

Zasłużony w obszarze popularyzacji wiedzy

W sobotę 14 września w trakcie XVII zjazdu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej Piotr Słomski redaktor naczelny Dziennika Stargardzkiego odebrał z rąk prezesa OR TWP Jana Markowicza Złotą Odznakę Honorową TWP „Zasłużony Popularyzator Wiedzy".

– Bardzo dziękuję za to wyróżnienie. Jest to dla mnie prawdziwy zaszczyt i zobowiązanie do dalszej, wytrwałej pracy – powiedział Piotr Słomski.

Przypomnijmy, P. Słomski od 2015 roku jest redaktorem naczelnym Dziennika Stargardzkiego. Od lat tworzy na łamach prasy lokalnej m.in. autorski cykl pod nazwą „Świadkowie historii" a także specjalizuje się w przeprowadzaniu licznych wywiadów ze znanymi osobami życia publicznego: reżyserami, aktorami, muzykami oraz politykami – zarówno z Polski jak i zagranicy.

Zajmuje się czynnie dziennikarstwem od ponad 20 lat. Od 11 lat jest nauczycielem akademickim, prowadząc lektorat języka angielskiego.

Redakcja

Piotr Słomski - redaktor naczelny Dziennika Stargardzkiego wraz z Janem Markowiczem - prezesem OR Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

REKLAMA

EMKA ELEKTROMONT
FOTOWOLTAIKA
* Instalacje Fotowoltaiczne
* Instalacje Elektryczne
* Ekologiczne Ogrzewanie Elektryczne
* Usługi Minikoparką
NOWOGARD
biuro:
ul. 3 Maja 31
(budynek produkcji okien)
tel. 532-410-445
Tel. 663-256-243
Emka Elektromont
SKUP złomu i makulatury
Resko, ul. Gdańska 16
tel. 516 785 789 - 509 349 767
511 407 627

ZAPROSZENIE

Mam zaszczyt zaprosić na kolejne Niedzielne Spotkanie Historyczne, które odbędzie się 22. września br. o godz. 11:00 w Piwnicy TPS.

Pan Przemysław Antczak, kustosz Muzeum Archeologiczno – Historycznego i zarazem kurator wystawy czasowej „Rodzina Kirsten. Życie w negatywie", zaprezentuje ją w dniu zakończenia ekspozycji.

Wstęp wolny. Do zobaczenia.

Jerzy Waliszewski

Już jest do nabycia książka o losach Polaków deportowanych na Syberię, którzy osiedlili się po powrocie z zesłania w naszych okolicach

„Do zobaczenia, Kasztanku!"
Autor Piotr Słomski

Wydanie II uzupełnione. Warto dodać, że nakład wydania I-szego został wyczerpany do ostatniej sztuki!

Książkę w cenie 60 zł można nabyć w redakcji tel. 511 407627

eprasa.pl 36a7764fea

COOLTUROWNIK

Nr 233

dla dzieci i młodzieży

JAK ZROBIĆ KWIATY Z LIŚCI

Młody artysta

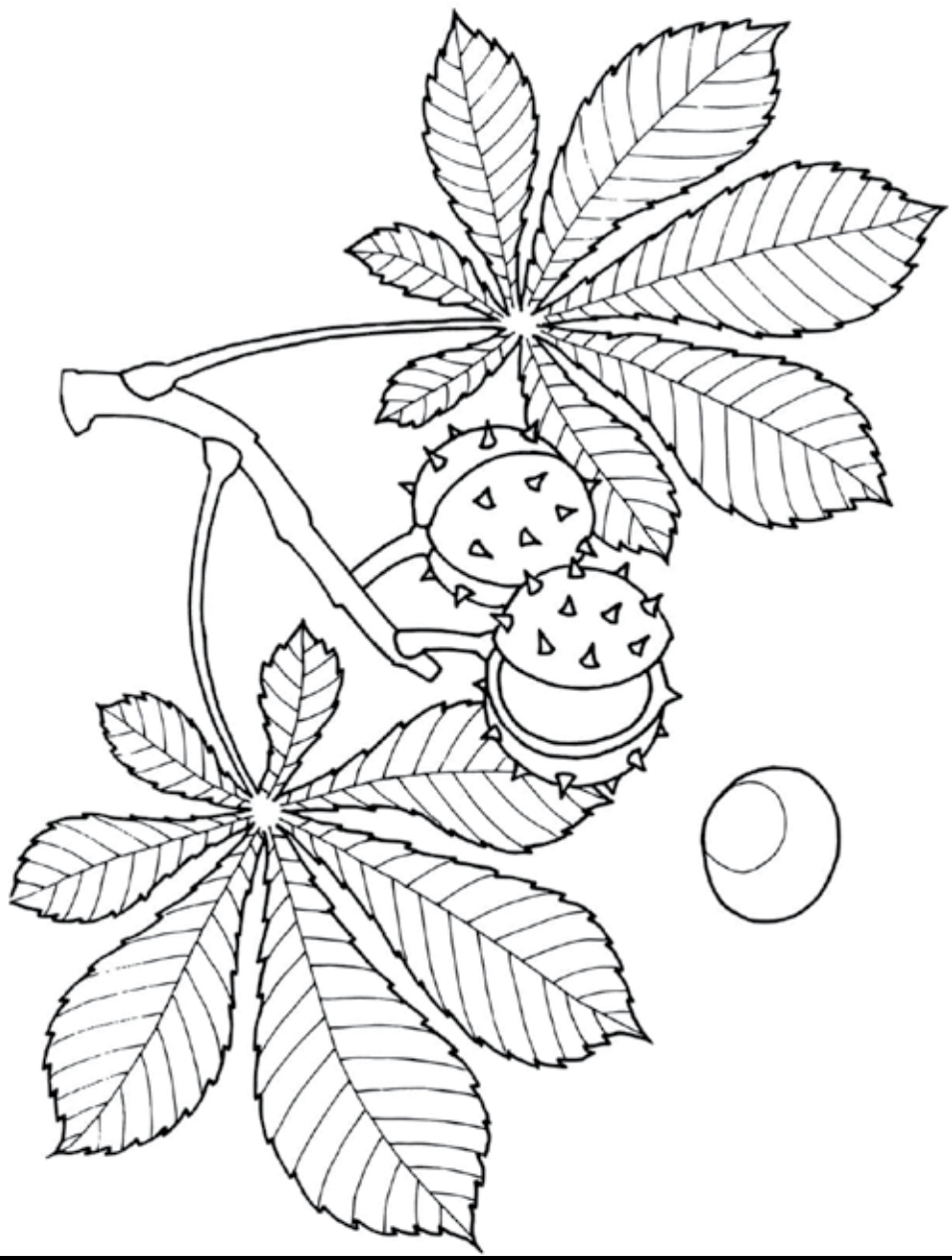

ZRÓB TO SAM

Ludziki i zwierzęta z szyszek, kasztanów, żołędzi i liści. Dodaj trochę plasteliny i stwórz swój własny zwierzyniec.

COOLTUROWNIK opracowała Edyta Przystupa

eprasa.pl 36a7764fea

KRZYŻÓWKA

Rezerwa
Bursztyn
Port w Bułgarii
Pucharek
Część funta
Kurort na Florydzie
Odezwa
Soczewka oka
Cecha warsztatu aktora
Błazen
Czynność z herbatą
System hamulców w samochodzie
Dopływ Parany
Kulig
Antonim mety
Odyniec
Pochodna kwasu i alkoholu
Okres mezoproterozoiku
Brakorób
Proszek z reklam
Zapora na rzece
Silnik na ropę
Roślina wikliniarska
Wiatr na jeziorze Garda
Nacieranie
Głucho...
Uczeń szkoły podoficerskiej
Żyjątko
Dzielnica Warszawy
Mozolna praca
Włókno z Torunia
Droga, szlak
Asyryjska Wenus
Prosty przyrząd
Angielskie piwo
W parze z karą
Słowo napisane
Zabawia się z kotkiem
Nie jawa
60 sztuk
Orator
Leżanka
Niesienie pomocy

EKTAS, EMPLOI, ISZTAR, SALADO

Litery z pól oznaczonych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

redakcja@dziennikstargardzki.pl

eprasa.pl 36a7764fea

BANERY
NAJTANIEJ
z projektem
z dostawą
tel. 91 392 21 65
e-mail: grafik@djmedia.pl
oraz inne
WYDRUKI
WIELKOFORMATOWE

ul. Pierwszej Brygady 35
pokój 202
73-110 Stargard
Redakcja czynna
od pon. do pt.
w godz. 8.00-16.00
tel. 511 407 627
91 573 09 96
redakcja@
dziennikstargardzki.pl

Redakcja
Piotr Słomski
(red. naczelny)
Tel: 511 407 627
Reklama
tel. 506 638 789
redakcja@
dziennikstargardzki.pl

Wydawca/druk
Marmedia Sp. z o. o.
ul. Bohaterów Warszawy 7a
72-200 Nowogard

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji nadesłanych tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Strona internetowa:
www.dziennikstargardzki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

1 zł za słowo

kupno sprzedaż wynajem motoryzacja praca inne

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam działkę ogrodową o powierzchni 0,9735 ha w Storkówku. CENA 35000 zł do negocjacji. Tel. kontaktowy 508 230 995
- Zamienie 3 pokojowe mieszkanie w Stargardzie z balkonem i garażem indywidualnym z budynku na dom w Stargardzie lub większe mieszkanie w Szczecinie. Tel. 515 554 234
- Sprzedam duży dom w Wołowie, 40 km od Wrocławia. 8 pokoi, 3 kuchnie, 3 łazienki i 4 duże balkony. Strychy, podpiwniczony osobny garaż. Działka 728 m. dużo zieleni, dzielnica willowa. Idealny na rodzinny dom dziecka, dom spokojnej starości lub biznes. Do zamieszkania od zaraz. Cena 1 mln 400 tys. zł.
- Rokicie – sprzedam działkę budowlaną 0,5 ha przylegającą do rzeki Krąpiel. Cena 25 zł/m2. Tel. 789062103.
- Sprzedam mieszkanie w Maszewie na parterze o pow. 38 m2. 665 779 648
- Wynajmę tanio mieszkanie 52m2 ul. Książąt Pomorskich, Szczecin. Tel. 696 801 512
- Wynajmę garaż w centrum Stargardu. Tel. 692-416-623
- Kupię działkę lub dom, za gotówkę tel. 604842195
- Gospodarstwo kupię za gotówkę tel. 604842195
- Zamienię mieszkanie przy ul. Śniadeckiego (2 pokoje na I piętrze) na mieszkanie na starówce lub w bliższej okolicy. Tel. 784-503-889. (3 wydania)
- Zamienię mieszkanie 2 pokojowe na dom z dopłatą, tel. 601976591
- Działki budowlane w Grzędzicach, 4 km od Stargardu. Uzbrojone, wydane warunki zabudowy. Tel. (91) 576-41-10, lub 695-986-397
- Działkę budowlaną o pow. 3000 m2 z linią brzegową Jeziora Woświn. Cena 30 zł/m2. Tel. (91) 439-18-80 lub 502-914-559
- Sprzedam. Sowno 17 km od Szczecina, Stargardu i Goleniowa. Działka budowlana o pow. 800 m2. Cena 30 zł/m2. Tel. 502-914-559
- Kupię mieszkanie. Tel. 783-408-684
- Wynajmę mieszkanie 36m2 przed remontem, Żeromskiego 3 I piętro, pokój i kuchnia, tel. 790404782

MOTORYZACJA

- Sprzedam przyczepę Niewiadów B5 750, nowa, nieużywana, prok prod. 2021. OC do X 2024 roku, Kupię Fiata Panda z małym przebiegiem. Młody rocznik. Tel. 663-920-167
- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- **Sprzedam przyczepę D47 wywrotka na niskich kołach. Tel. 795 911 886**
- Kupię ładowarke teleskowpową, koparko-ładowarkę stan bez znaczenia, może być do remontu tel. 782 655 123 lub 669 653 515
- Sprzedam akumulator do silnika do łódki, nieużywany, marki Jenox, łódkę płaskodenną (3 siedzenia, wymiary 3,5x160), siatki rybackie Wontony, używane. Tel. 666-892-857
- Mercedes Benz Klasa E W210, kombi, poj. 2,7 l, przebieg 370.000 km, 6 biegów manual. Stan dobry. Cena 7900,00 zł do uzgodnienia. Tel. 602-787-840
- Sprzedam stalowe felgi do VW Golf V, 4 szt. 15", tel 605 522 340

ROLNICTWO

- Gęsi i kaczki na wagę. Żywe, do uboju lub dalszego chowu. Dowóz od 20 sztuk gratis. 600539790
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam: pług 2 i 3-skibowy, kultywator z wałkami, kultywator z bronami, Zetor Major 3011, przyczepka jednoosiowa do ciągnika. Ceny do uzgodnienia. Tel. 605 328 102
- Szkółka w Karsku poleca bardzo duży wybór drzew owocowych, róże pienne i krzaczaste, tuje szmaragd wysokość 70-80 cm. 15 zł za sztukę. Tel. 606 106 142
- Sprzedam sadzarkę i redełkę do ziemniaków, obsypnik kopców, wóz konny, bitkę lekką, silnik elektryczny 10 KW i krajzegę. Tel. 606 576 417.
- Kurki odchowane Tetra, Rosa i Zielononóżki. Dowóz od 20 sztuk gratis. 600539790
- Sprzedam przyczepę Niewiadów B5 750, nowa, nieużywana, prok prod. 2021. OC do X 2024 roku, cena 3.500 zł. Tel. 500-830-340
- Sprzedam teownik stalowy 30x30x4 za połowę ceny. Tel. 600-345-608
- Sprzedam beczkowóz do gnojowicy, czeski ładowacz do obornika, przyczepę rolniczą, sadzarkę do ziemniaków, wóz konny, opryskiwacz 400 litrów, 12 metrów, silnik elektryczny 10 kW na wózku z kablem, piłę tarczową. Tel. 606 576 417.
- Wyprzedaż sprzętu rolniczego. Tel. 518 447 999
- KUPIĘ ciągnik URSUS ZETOR MTZ lub inny, stan obojętny może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- Kupię każdy ciągnik rolniczy, stan obojętny oraz minikoparki, koparki, ładowarki i wózki widłowe. Tel. 694-400-305
- Kupię każdy ciągnik rolniczy, stan obojętny oraz minikoparki, koparki, ładowarki i wózki widłowe. Tel. 694-400-305
- Sprzedam przyczepę D-47, wywrotkę, do remontu lub zamienię na przyczepę 3,5t. wywrotkę. Tel. 795 911 886
- Sprzedam kombajn zbożowy, siewnik Stegstet 3m, spawarkę Bester, prostownik, szlifierkę stołową i inne narzędzia, słomę żytnią w kostkach. tel. 608 791 487

PRACA

- Poszukuję sprzątaczek na klatki schodowe. Tel 506 152 414
- **Zatrudnię murarzy, zbrojarzy, pracowników ogólnobudowlanych tel. 697 067 590**
- Poszukuję mechanika pojazdów ciężarowych / maszyn budowlanych w Szczecinie (Zdroje). tel: 501066149
- Poszukuję mechanika pojazdów ciężarowych / maszyn budowlanych w Szczecinie (Zdroje). tel: 501066149.
- **Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem, tel. 781 060 250**
- Podejmę pracę jako konserwator. Tel. 518-482-509
- Firma transportowa zatrudni kierowców C+E w transporcie międzynarodowym. Gwarantujemy stałe, atrakcyjne wynagrodzenie:11.000,00 zł netto. Jeździmy po całej Europie nowoczesną, zadbaną flotą (Mercedesy – plandeka). Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny: 697 800 266
- Oferujemy kierunki zachodniej Europy oraz kraje Skandynawii. Atrakcyjne wynagrodzenie, składki rozliczane wg zachodnich stawek godzinowych, wyjazdy z Płot. Tel. 508 269 905
- Firma transportowa Lucas z siedzibą koło Płot zatrudni kierowców C+E w ruchu międzynarodowym na ciągniki siodłowe z naczepą firanką, system 2/1 lub inny.
- Potrzebny doświadczony kierowca z samochodem osobowym najlepiej emeryt lub rencista szczegóły do uzgodnienia telefonicznie. Tel. 728 496 680
- **Zatrudnię elektryków mogą być emeryci cały, pół, ćwierć etatu, praca na budowie lub w warsztacie. Tel. 606 824 461**
- Prace remontowo-budowlane, 30 lat doświadczenia. Tel. 504-258-129
- **Zatrudnię kierowcę C+E praca na miejscu. Tel. 501 923 309**
- **„Firma zatrudni kierowców C+E. System pracy 2/1 – transport liniowy. 13 dni pracy, 8 dni wolnego. Wymagany ADR. Telefon kontaktowy: 607 585 567. Atrakcyjne wynagrodzenie.'**
- Usługi remontowo-budowlane, 30 lat doświadczenia. Tel. 504-258-129
- Praca w Niemczech - monter, ślusarz, tel. 696 443 643
- Zatrudnię kierowcę C+E - Niemcy- wschodnie. Zakwaterowanie, umowa i stawki niemieckie, system pracy 2/1 i inne. Tel. 0049 179 3405 475 lub sms- oddzwonię.
- **Zatrudnię mechanika oraz pomocnika samochodów ciężarowych. Tel. 885 555 263**
- Serwis sprzątający w Kobylance zatrudni do pracy osobę z orzeczeniem o niepełnosprawności.
- Zatrudnię blacharza/lakiernika/mechanika. Tel. 603-742-034
- **Zatrudnię kierowcę C+E, może być emeryt, również dorywczo, kraj. Tel. 783 678 674**
- PRZYJMĘ POMOCNIKA MONTAŻYSTY MEBLI. WYNAGANE: PRAWO JAZDY I J.ANG LUB NIEM.KOMUNIKATYWNY. 781060250
- Wykonam prace remontowo- budowlane. 35 lat doświadczenia w budownictwie. Tel. 504-258-129
- Montaż klimatyzacji i systemów wentylacyjnych tel. 607 329 710
- Zatrudnię kierowcę C+E, Norwegia – Czechy – Słowacja - Węgry, atrakcyjne wynagrodzenie, Tel. 607 585 561
- **Zatrudnię osobę na warsztat do wymiany opon. 885 555 263**
- **Zatrudnię mechanika oraz pomocnika samochodów ciężarowych. Tel. 885 555 263**
- **Zatrudnię kierowcę C+E, może być emeryt, również dorywczo, kraj. Tel. 783 678 674**

INNE

- Gęsi i kaczki na wagę. Żywe, do uboju lub dalszego chowu. Dowóz od 20 sztuk gratis. 600539790
- **Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel: 695 181 070**
- KIEROWCA C+E PL-SE-PL TEL. 601420009
- **Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel: 695 181 070**
- **Opiekunki do Niemiec od zaraz. 533 848 005**
- **Zatrudnię osobę do wymiany opon w samochodach ciężarowych. Tel. 885 555 263**
- **Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych. Tel. 885 555 263**
- **Przyjmę pomocnika montażysty mebli, 5000-7000 zł netto, wyjazdy od pon. do pt, prawo jazdy kat. B, tel. 781-060-250**
- Sprzedam drewno opałowe mieszane i porąbane tel: 603 353 789
- Gazowy , przepływowy ogrzewacz do wody (Termet) używany, sprzedam tanio. tel. 796 808 940
- Sprzedam kontener morski, spawarkę, betoniarkę, basen ogrodowy. tel. 696 614 605
- Sprzedam kemping adria unica rok 2023. Tel. 695 359 355
- Kurki odchowane Tetra, Rosa i Zielononóżki. Dowóz od 20 sztuk gratis. 600539790
- Sprzedam przyczepę Niewiadów B5 750, nowa, nieużywana, prok prod. 2021. OC do X 2024 roku, cena 3.500 zł. Tel. 500-830-340
- Sprzedam starocie: hełm wojskowy, buty oficerskie plus prawidła, żelazko węglowe. Tel. 602-706-890
- Usługi ślusarsko-spawalnicze, w domu i u klienta (po południu). Tel. 518-482-509
- Sprzedam akumulator do silnika do łódki, nieużywany, marki Jenox, łódkę płaskodenną (3 siedzenia, wymiary 3,5x160), siatki rybackie Wontony, używane. Tel. 666-892-857
- Sprzedam akordeon 80 bas włoski z futerałem. Cena 350 zł. 668-399-239
- Sprzedam 2 różne fotele, antyki. Tel. 600-345-608
- Sprzedam elementy grubościówko-wyrówniarki do złożenia jako złom uzytkowy. Tel. 600-345-608Kupię stare polskie komiksy i literaturę polską. Tel. 790 716 816
- Wyprzedaż garażowa, duży wybór. Godziny 10-14. Tel. 571-455-561
- 2 laptopy, wanna wolno stojąca, 2 rowery nowe, wielofunkcyjna pralka nowa, odkurzacz mały. Tel. 784 660 924
- Sprzedam łóżko rehabilitacyjne sterowane na pilota. Tel. 601-486-463
- Sprzedam elektryczne łóżko rehabilitacyjne z materacami. Cena 1100 zł do negocjacji. Tel. 514 465 202.
- Podejmę pracę jako konserwator. Tel. 518-482-509
- Wyprzedaż sprzętu rolniczego. Tel. 518 447 999.
- Sprzedam węgiel ekogroszek worki po 25 kg, worki po 20 kg około 2 tony. Tel. 666 892 857
- Kupię suczkę owczarek niemiecki, dużego wzrostu, może być bez rodowodu, wiek do roku. Tel. 724 049 451

eprasa.pl 36a7764fea

ROD im. „Nowy Sad”

Kolejny „Dzień Działkowca” za nami

W sobotę 14 września o godz. 14 w świetlicy na terenie ROD im. „Nowy Sad” miał miejsce „Dzień Działkowca”.

Na wydarzenie, oprócz działkowców należących do ROD im. „Nowy Sad”, przybyli także oficjalni goście, m.in. Marek Stankiewicz – wicestarosta stargardzki, Stanisław Grudziński – przewodniczący Konwentu Prezesów ROD Powiatu Stargardzkiego oraz Agnieszka Karbowska – prezes ROD im. Bolesława Chrobrego.

W rozmowie z Dziennikiem prezes Kazimierz Stępień mówił m.in. o najbliższych planach inwestycyjnych dotyczących funkcjonowania ROD im. „Nowy Sad” – W październiku przystępujemy do budowy hydroforni. Zostaną w tym celu wycięte dwa wysłużone hydrofory. Mamy już wybranego wykonawcę tej inwestycji. Nowa hydrofornia będzie obsługiwana automatycznie przez komputer. Złożyliśmy wniosek do miasta na realizację tej inwestycji i uzyskaliśmy 30 tys. zł dofinansowania. Planujemy też zamontować fotowoltaikę. Łącząc ją z hydrofornią będziemy płacić mniej za energię. Ponadto na bieżąco remontujemy budynek administracyjny – mamy też w planach jego docieplenie – wyjaśniał prezes ROD im. „Nowy Sad” K. Stępień.

Na zdjęciu od lewej: Stanisław Grudziński – przewodniczący Konwentu Prezesów ROD Powiatu Stargardzkiego oraz prezes ROD im. „4 Marca”, Agnieszka Karbowska – prezes ROD im. Bolesława Chrobrego, Kazimierz Stępień – prezes ROD im. „Nowy Sad” oraz Irena Kondereszko – sekretarz zarządu ROD im. „Nowy Sad”

Obecnie w ROD im. „Nowy Sad” znajduje się 209 działek, natomiast samych użytkowników jest ok. 1000. – Dochodzą też nowi działkowicze i muszę przyznać, że pracują ze sporym rozmachem – podkreślił K. Stępień.

Uczestnicy Dnia Działkowca spędzili czas na miłych rozmowach. Miała miejsce również zabawa taneczna. Dziennik Stargardzki objął patronatem wydarzenie.

Piotr Słomski

Takie wydarzenie stanowi również czas i miejsce na dłuższe rozmowy

Warto było oderwać się od codzienności w gronie znajomych

ROD jest miejscem integracji lokalnej społeczności

Dzień Działkowca to spotkanie wśród przyjaciół w miłej atmosferze

REKLAMA

Drewno kominkowe,
drewno opałowe,
Tel. 508 163 512

EMKA ELEKTROMONT
FOTOWOLTAIKA
* Instalacje Fotowoltaiczne
* Instalacje Elektryczne
* Ekologiczne Ogrzewanie Elektryczne
* Usługi Minikoparką
NOWOGARD
biuro:
ul. 3 Maja 31
(budynek produkcji okien)
tel. 532-410-445
Tel. 663-256-243
Emka Elektromont

SKUP złomu i makulatury
Resko, ul. Gdańska 16
tel. 516 785 789 - 509 349 767
511 407 627

REKLAMA

Wody Miejskie Stargard Sp. z o.o.
ul. Stefana Okrzei 6 • 73-110 Stargard
Wody Miejskie Stargard
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE
91 578 35 80
519 546 992
(całodobowe)

REKLAMA
karolinasb@djmedia.pl
Tel. 506 638 789

NOWE NIŻSZE CENY !
PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
SKŁAD OPAŁU
STARGARD SZCZECIŃSKI, UL. USŁUGOWA 1a
TEL. 91 573 33 00, KOM. 512 335 114

KUPIĘ DREWNO
tartaczne
świerk, sosna, brzoza, topola
tel. 697 174 369

ATERIMA MED
Opiekunki w Niemczech
Sprawdzone oferty!
Tel. 91 506 55 55
Nawet 1500 EUR netto
+ PREMIA 300 EUR (brutto)

KOSIARKI TRAWNIKOWE
TRAKTORKI, KOSY,
GLEBOGRYZARKI
Kupuj u profesionalisty - 25 lat na rynku
Serwis - Doradztwo - Kredyty - Części
MTD, Stihl, Stiga - PHU „SWISSPOL”
Stargard, Strachocin 44a - tel. 91 577 52 03
Stargard, ul. Czarnieckiego 10 - tel. 91 578 61 11

Usługi autolawetą
tel. 721 697 496

KOSIARKI TRAWNIKOWE
TRAKTORKI, KOSY,
GLEBOGRYZARKI
Kupuj u profesionalisty - 25 lat na rynku
Serwis - Doradztwo - Kredyty - Części
MTD, Stihl, Stiga - PHU „SWISSPOL”
Stargard, Strachocin 44a - tel. 91 577 52 03
Stargard, ul. Czarnieckiego 10 - tel. 91 578 61 11

eprasa.pl 36a7764fea

Święto i wspomnienia podczas gali

Spójnia kończy 75 lat

Jak przypomina UM, wszystko zaczęło się we wrześniu 1949 roku od piłki nożnej, boksu i sekcji żeglarskiej. 4 lata później pierwsze mecze rozegrała drużyna koszykówki. W 2024 roku Spójnia Stargard świętuje 75-lecie, wspominając bogatą przeszłość i śmiało patrząc w przyszłość. Obecni i byli zawodnicy, trenerzy, działacze i sympatycy spotkali się z tej okazji. Nie zabrakło życzeń, gratulacji i wyrazów uznania dla tych, którzy od kilku dekad tworzą nasz klub – zaznacza UM.

Wiktor Grudziński, Rafał Zając, Krzysztof Koziorowicz i Paweł Ksiądz

Podczas uroczystej gali 75-lecia Spójni prezydent Rafał Zając podkreślał – Spójnia to przede wszystkim ludzie. Wielu stargardzian ma z nią piękne wspomnienia. Wielu młodych dzisiaj trenuje koszykówkę świetnie się rozwijając. Klub kształtował i wciąż kształtuje charaktery, uczy radości ze zwycięstwa i siły do dalszej walki po porażce. Praca, talent, wysiłek, odpowiedzialność – wszystko to składa się na sukcesy. Dzięki aktywności całej sportowej rodziny mamy w Stargardzie nie tylko piękne emocje, ale przede wszystkim wielu wspaniałych ludzi. Gratuluję dotychczasowych osiągnięć i życzę mnóstwa powodów do wspólnej radości w kolejnych sezonach – mówił R. Zając.

UM informuje ponadto, że podczas uroczystej gali historię klubu można było zobaczyć na okolicznościowych filmach. – Z kolei przed Stargardzkim Centrum Kultury stanęła mobilna galeria. W tym wyjątkowym autobusie znalazły się zdjęcia Tadeusza Surmy, który od wielu lat uwiecznia zmagania naszych koszykarzy – podkreśla UM – Jubileusz Spójni był także okazją do wręczenia odznaczeń Polskiego Związku Koszykówki. Nie mogło również zabraknąć cheerleaderek z grupy tanecznej GOGYAL. Z kolei o muzyczną oprawę imprezy zadbała Orkiestra Camerata Stargard – dodaje UM.

Początki i wyboista droga do awansu

Przywołajmy ze stworzonego przez sam Klub źródła, kilka faktów historycznych z dziejów Spójni rozgrywających się na przestrzeni 75 lat. Początek to 1949 rok, kiedy dokonano utworzenia Ludowego Klubu Sportowego „Spójnia". Klub składał się z sekcji: piłki nożnej, boksu oraz sekcji żeglarskiej. W 1953 roku utworzono sekcję koszykówki mężczyzn. W tym samym roku pod wodzą trenera Ignacego Ratajczaka zespół przystąpił do rozgrywek wojewódzkich klasy A.

W 1967 roku koszykarze awansowali do ligi okręgowej, kapitanem zespołu był Janusz Woźniak, a najlepszym strzelcem Ryszard Szymczak. W zespole tym występował 17-letni Marek Ładniak, który wkrótce opuścił Stargard, aby reprezentować barwy Wisły Kraków. Grając w barwach Białej Gwiazdy zdobył Mistrzostwo Polski, trzykrotnie tytuł Wicemistrzowski, rozegrał około 200 spotkań w reprezentacji Polski.

W 1968 roku zespół koszykarzy prowadzony przez Ryszarda Janika uzyskuje awans do rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej. Jedenaście lat sympatycy koszykówki w Stargardzie czekali, aby zespół „Spójni" nadal pod wodzą trenera Ryszarda Janika w sali gimnastycznej przy ul. Popiela wywalczył awans do grona zespołów II ligi. Barw „Spójni" bronili min. Marek Ładniak, który wrócił z Wisły Kraków, Grzegorz Żyłczyński i Krzysztof Koziorowicz.

Dołączyli do grona koszykarskiej elity

27 marca 1994 r. to historyczny dzień, kiedy po niezwykle dramatycznych spotkaniach z Wybrzeżem Gdańsk zespół prowadzony przez Grzegorza Chodkiewicza i Mieczysława Majora awansuje do grona koszykarskiej elity I ligi. W drużynie tej występowali m.in. Litwini Ridius Stepanavicius i Sigitas Birutis oraz wychowankowie

1994 rok - Spójnia wywalczyła awans do ekstraklasy

1997 rok - wicemistrzowie Polski

Klubu Ireneusz Purwiniecki, Marek Cieliński, Robert Szczerbala, Wiesław Dubij, Andrzej Molenda, Mariusz Bartosz, Ireneusz Matyga.

W sezonie 1996/97 zespół występujący pod nazwą „Komfort" był prowadzony przez duet trenerski Tadeusz Aleksandrowicz i Krzysztofa Koziorowicza. Po wyeliminowaniu Nobilesu Włocławek i Śląska Wrocław, stargardzki zespół dopiero w walce o tytuł mistrzowski uległ Mazowszance Pruszków zdobywając tym samym tytuł Wicemistrza Polski. Skład drużyny tworzyli Joseph McNaull, Keith Williams, Krzysztof Wilangowski, Marek Sobczyński, Robert Morkowski, Piotr Ignatowicz, Marek Cieliński, Robert Szczerbala, Wiesław Dubij, Paweł Wiekiera. W kolejnych sezonach zespół ze Stargardu systematycznie kwalifikował się do rozgrywek play-off.

Opr. (ps)

Pisze z pasją… i nietypowo o Pomorzu Zachodnim, w tym również o Stargardzie

W ostatnim czasie naszą redakcję odwiedził Adam Dzielecki, pasjonat podróży oraz autor i wydawca przewodnika pt. „Kocham Zachodniopomorskie, czyli nietypowo o nietypowych miejscach".

Adam Dzielecki przyszedł na świat w 1981 roku. Jest rodowitym dobrzaninem, który 17 lat temu związał się na stałe ze Stargardem. Posiada wyższe wykształcenie, uzyskał tytuł magistra w zakresie logistyki i bezpieczeństwa transportu i komunikacji w Collegium Balticum. Jest emerytowanym żołnierzem zawodowym, służył w Brygadzie Wsparcia Dowodzenia w Stargardzie. Pasjonują go podróże, wyprawy rowerowe oraz dobre książki. Od trzech lat prowadzi na FB swoją grupę pod nazwą „Dzielas Podróże Małe i Duże".

Adam Dzielecki z wydanym przez siebie przewodnikiem

W rozmowie z Dziennikiem Adam Dzielecki tak mówi o swoim zamiłowaniu – Góry i zamki to moja prawdziwa pasja. Staram się zwiedzać ok. 50 zamków rocznie, zarówno w Polsce jak i za granicą – podkreśla pan Adam – W pewnym momencie moi znajomi zaczęli mnie prosić, żebym im podpowiadał, gdzie jeździć i co jest warte zobaczenia. Postanowiłem więc założyć najpierw swoją grupę turystyczną na facebooku, do której obecnie należy już ok. 6.300 osób z całego kraju. Przez ostatnie trzy lata, czyli od momentu jej założenia, zamieściłem w niej aż pół tysiąca postów. Dla przykładu wpis o wieży Bismarcka w Szczecinie przeczytało 78 tysięcy osób, natomiast posty o Stargardzie ok. 250 do 300 tysięcy osób. Ponadto prowadzę kanał na youtube, gdzie moje filmy miały dotychczas 127 tysięcy wyświetleń – zaznacza pan Adam – W trakcie zamieszczania wspomnianych postów i filmów, przyszedł mi do głowy pomysł, aby zacząć promować nasz region tworząc przewodnik w formie drukowanej. Ten przewodnik ma pokazać odwiedzającemu nasz region turyście różne miejsca, których opis w swojej formie ma służyć jako zachęta do ich odwiedzenia – wyznaje nasz rozmówca.

Na pytanie o początki swojego zamiłowania, pan Adam odpowiada – Osobą, która mnie zainspirowała jest nauczycielka historii Małgorzata Jóźwiak. Jest to naprawdę niesamowita osoba. To właśnie ona zaszczepiła we mnie miłość do Polski i jej piękna – wyznaje pan Adam – Dzięki tej inspiracji w swoim własnym życiu odwiedziłem już ok. 300 zamków. Sam też chciałem być nauczycielem historii, ale nie udało się, bo nie miałem wówczas środków na studia, zostałem więc żołnierzem, ale mimo to pasja do historii, zwłaszcza w jej wymiarze regionalnym, nigdy we mnie nie wygasła – dodaje pan Andrzej, który swój przewodnik promuje m.in. podczas spotkań autorskich.

Piotr Słomski

eprasa.pl 36a7764fea